

Skowron & Blade, Kiedy

Kiedyś będę stary,
Mąka osypie mą skroń,
Za stary na wagary,
Na łyżwy, Boże broń!
Smakozhem hi hi się stanę
Syropłw, naparłw z ził,&br/>Długo się zbiorę, nim wstanę,
Już mniej rumak, a bardziej muł.
Będę cholerka emerytem,
Herbatka, warcaby i brydż,
Bicepsem już nie zachwycę,
Kiedyś ognisko, dziś bardziej znicz.
Zatopię na noc w szklance uśmiech,
Zaparkuję po łżkiem kaptcie,
Pod kołdrą owsianka cicho wybuchnie,
Przepraszę leżącą obok mnie babcię.
Do amorłw motywacja,
Opadnie jak liści garść,
Ciśnienie zacznie wzrastać,
kremy zastąpi maść.
Kiedyś będę stary,
Będę leżał odłogiem,
I powiem ci szczerze, stary,
Doczekać się nie mogę.